https://doi.org/10.18778/8445-131-1.04

Beata Gaj
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
https://orcid.org/0000-0001-9165-2124

INTERLINGWISTYCZNA PROPOZYCJA DYDAKTYKI LITERACKO-HISTORYCZNO--KULTUROWEJ – PRZEDMIOT „LITERATURA I HISTORIA ŚLĄSKA"

Streszczenie
Artykuł dotyczy nowej propozycji programowej przedmiotu o roboczej nazwie: „Literatura i historia Śląska", proponowanego zarówno dla szkół regionu, jak i w wersji ogólnopolskiego kształcenia interdyscyplinarnego. Tworzony program opiera się na ponadtrzydziestoletnim doświadczeniu dydaktycznym w tym zakresie, realizowanym w wersji projektów autorskich. Literatura śląska odnosi się do tekstów wielokrotnie nagradzanych, zarówno Nagrodą Nobla, jak i wcześniej tzw. noblem renesansowym (*poetae laureati*), napisanych przede wszystkim w języku łacińskim. Ponieważ dotyczy ona także kilku języków narodowych: czeskiego, niemieckiego, polskiego oraz śląskiego, aspirującego ostatnio również do rangi języka literackiego, wymaga szczególnych narzędzi dydaktycznych. Wydaje się zasadne skorzystanie z praktyk dawnego śląskiego gimnazjum humanistycznego, które łacinę stawiało w centrum edukacji jako ważny punkt odniesienia dla uczniów różnych narodowości.
Słowa kluczowe: interlingwistyka w dydaktyce, łacina, Śląsk, nauczanie regionalne, retoryka

AN INTERLINGUISTIC PROPOSAL FOR LITERARY, HISTORICAL AND CULTURAL DIDACTICS – THE SUBJECT „LITERATURE AND HISTORY OF SILESIA"

Summary
This article concerns a new curriculum proposal for a course provisionally titled 'Literature and History of Silesia', intended both for schools in the region and as part of a nationwide interdisciplinary education programme. The curriculum being developed

draws on over thirty years of teaching experience in this field, gained through the implementation of original teaching projects. Silesian literature refers to texts that have won numerous awards, including the Nobel Prize and, earlier, the so-called Renaissance Nobel (*poetae laureati*), written primarily in Latin. As it also encompasses several national languages: Czech, German, Polish and Silesian, the latter of which has recently been aspiring to the status of a literary language, it requires specific teaching tools. It seems appropriate to draw on the practices of the former Silesian humanities grammar school, which placed Latin at the centre of education as an important point of reference for pupils of various nationalities.
Keywords: interlinguistics in didactics, Latin, Silesia, Regional teaching, rhetoric

Zamiast wstępu: potencjał namysłu nad „Szkołą jutra”[1]

Seria konferencyjna „Szkoła jutra”, obecnie już trzeciej edycji, powinna doczekać się co najmniej laudacji za samą formułę tytularną: by mieć szkołę dobrą na dziś, na współczesność, trzeba myśleć zawsze „do przodu”, czyli dokonywać nieustannego namysłu nad tym, jaka wiedza przyswojona dziś, przyda się **jutrzejszym** dorosłym. Jednak, by dobrze kształtować przyszłość, trzeba odwołać się przede wszystkim do przeszłości – to nie jest nawet kwestia przysłowiowych „korzeni”, lecz świadomości kulturowo-językowo-literackiej, konieczności posiadania „klucza” do kultury, znajomości podstawowych kodów zarówno powszechnie znanych, jak i indywidualnych, lokalnych, regionalnych. Społecznościom, nawet dystopijnym, potrzebny jest „Dawca pamięci”, jak w filmie z zakresu fantastyki socjologicznej o tym tytule, wyreżyserowanym w 2014 r. przez Phillipa Noyce’a na podstawie powieści Lois Lowry[2]. Społecznościom nawet w największym kryzysie potrzebny jest ktoś, kto zgromadzi i przekaże następnym pokoleniom to, co najważniejsze, swoiste ***memoranda***[3], czyli – używając łacińskiej koniugacji – *periphrastica passiva*,

[1] Wszystkie wyróżnienia w tekście, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autorki.

[2] Tytuł oryginału: *The Giver*. Amerykański film z gatunku dramatycznej fantastyki socjologicznej, wyreżyserowany przez Phillipa Noyce’a na podstawie powieści Lois Lowry z 1993 r. o tym samym tytule. Premiera w USA: 15.08.2014. W filmie zagrała m.in. Meryl Streep. Por. P. McClintock, *‘The Giver’ Film Adaptation to Hit Theaters August 2014*, The Hollywood Reporter, https://www.hollywoodreporter.com/news/general-news/giver-film-adaptation-hit-theaters-634759/ (dostęp: 10.05.2026).

[3] Por. *memorō*, *memorāre*, *memorāvī*, *memorātum* – „pamiętać, wspominać, przypominać, opowiadać”, czasownik regularny I koniugacji z tematem na -ā. O koniugacji

„to, co trzeba zapamiętać, co musi być zapamiętane". Nakaz pamięci wsparty konstrukcją gramatyczną to znamienny przykład ponadczasowej wartości śródziemnomorskiego antyku.

Bardzo istotna jest także różnorodność, przekazanie rozmaitych sposobów przyswajania wiedzy, gdyż nie istnieje jakiś jeden, zawsze słuszny model, ale winien być to elastyczny schemat możliwy do najlepszej realizacji w określonych warunkach. Tym zajmowała się antyczna retoryka śródziemnomorska – system, czy też pula wiedzy i doświadczenia do wykorzystania w różnych okolicznościach. Był to system, którego nie wypracowano na podobnym poziomie w żadnej innej cywilizacji, a jego zaplecze teoretyczne kształtowało się już co najmniej od V w. p.n.e.[4] Można sytuację owego „dawcy pamięci", czyli kształtującego wytyczne przyszłej wiedzy, porównać z pracą homeryckiego aojdy – przekazuje piękno poezji, dorobek pokoleń, stale poddając je aktualizacjom, jednak z jednym głównym nurtem przekazu. W starożytnej Grecji nawet ten sam aojda nigdy nie zaśpiewał dwa razy tak samo, jednak ramy opowieści, archetypy mitów, podawał kolejnemu pokoleniu. Tymczasem współcześnie programy edukacji kształcenia humanistycznego, przynajmniej w Polsce podlegają stale radykalnym zmianom. A nie jest dobrze dla edukacji, gdy reforma goni reformę, zwłaszcza gdy kolejna zaprzecza poprzedniej.

Łacina w Japonii – Europa bez łaciny?

Co zatem powinno być w owej szkole jutra? Czy ciągłe wyrzucanie rzeczy starych, pozornie niepotrzebnych lektur, które już są nieaktualne lub stały się niepopularne? Ciekawie mówi o takim podejściu powieść Yoko Ogawy pt. *Hisoyka na kessho – Podziemie pamięci*[5]. W świecie powieści, na jednej z japońskich wysp, rządzi *Policja pamięci* – panuje tam bowiem swoisty reżim, nakazujący zapominanie o wielu przedmiotach, wytworach kultury,

---

omownej biernej zob. J. Wikarjak, *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*, Warszawa 1999, s. 124 oraz H. Wolnanin, *Gramatyka opisowa klasycznej łaciny w ujęciu strukturalnym*, Kraków 2012, s. 452 i n.

[4] M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1998, s. 174. Historię retoryki ocenia się często jako starszą, sięgającą nawet VII w. p.n.e. i powstającą równolegle do pierwszych szkół filozoficznych. Por. F. Kühnert, *Rhetoric*, w: *Lexion der Antike*, hrsg. J. Irmscher, Lepizig 1985, s. 474.

[5] Por. Y. Ogawa, *Hisoyka na kessho – Podziemie pamięci*, tłum. A. Karpiuk, Warszawa 2020.

o przyrodzie, o książkach. Takie podejście powoduje zagładę całej społeczności, na końcu także reżimowej policji. Przetrwali tylko ci, którzy mimo wszystko **pamiętali** o znikających rzeczach. Pamięć – *Memoria* – najważniejsze zagadnienie - tej powieści była też, *nota bene*, ważnym działem w starożytnej retoryce greckiej. To ona organizowała (i organizuje, bo retoryka jest obecnie prawdopodobnie najbardziej żywotnym nurtem humanistyki) pozostałe działy takie jak: inwencja, dyspozycja, elokucja i realizacja retoryczna lub literacka (*actio*).

Japońską powieść wspomniano w tym kontekście nieprzypadkowo, gdyż właśnie w Japonii zmodyfikowano w ostatnich latach program nauczania, który uwzględnia podanie uczniom innych kodów językowych, choć nadal z naciskiem na sam schemat i gramatykę[6]. Kodów, które uznane są za klucze do innych kultur. Należy jednak dodać, że ten sam program zakłada traktowanie własnej kultury lokalnej, czyli nawet nie ogólnie japońskiej, w sposób szczególny. W Japonii nie ma ogólnonarodowego, sztywnego programu nauczania, lecz jest jedynie „Ramowy program edukacji" (tzw. MEXT) wydany przez Ministerstwo Edukacji, który szkoły modyfikują w zależności od swoich potrzeb. Propozycja edukacyjna dla szkół średnich w Japonii to bloki tematyczne, a w bloku językowo-literacko-kulturowym przeczytanie w każdym tygodniu jednej książki oraz nauczanie pięciu języków, w tym – także… łaciny.

Musi zatem nasunąć się pytanie, a co ze społecznościami w Europie, dla których łacina była jeszcze trzy wieki temu drugim językiem rodzimym? Tak było w przypadku Śląska, gdzie większość literatury dawnej jest zapisana po łacinie, a pewien procent także po grecku, co jest europejskim unikatem. Na Śląsku, podobnie jak w Chorwacji, mówiono po łacinie najdłużej, bo do końca XVIII w. Z kolei śląskie gimnazja humanistyczne, realizujące program *Altertumswissenchaft*[7], cieszyły się ogromnym powodzeniem aż po wiek XVII – uczyła się tam młodzież nawet z Litwy, Czech, także z Polski, dopóki na wschodzie Europy nie stały się popularne kolegia jezuickie. Znamiennym przykładem jest szkoła w Złotoryi, gdzie można było porozumiewać się tylko po łacinie, by nie powodować narodowościowych waśni na tym wielonarodowościowym terenie,

---

[6] C. Mitchell, *Language education pressures in Japanese high schools*, „Shiken" 2017, t. 21(1), June, s. 3, 6 i n.

[7] Por. pojęcie nauczania opartego na kompleksowej i pogłębionej wiedzy o antyku śródziemnomorskim. I. Kosiorowska-Majka, *Altertumswissenschaft i humanistyczna szkoła łacińska na Śląsku*, w: *Antiquitate imbuti. Uczeni dawnych ziem pruskich w badaniach nad starożytnością i epokami późniejszymi*, red. B. Gaj, Opole 2014, s. 131–136.

programy zaś edukacji, swoistego „wychowania do kultury”[8], budzą podziw po dziś dzień. Tymczasem aktualnie nie ma o tym nawet wzmianek w edukacji czy to ogólnopolskiej, czy lokalnej: młodzi ludzie są nieświadomi tego, jakie dzieła i jakie wartości kultury powstały na danym terenie. Sytuacja ta dotyczy oczywiście nie tylko Śląska, ale także Polski, gdzie np. w Mławie na Mazowszu dopiero od niedawna zaczęto promować osobę Stanisława Grzepskiego (1524–1570) i jego pisma łacińskie[9], dokonania w zakresie popularyzacji geometrii.

Regionalna edukacja „wysoka”. Śląsk, łacina i retoryka

Jednak Śląska ów brak edukacyjny dotyczy w sposób szczególny, gdyż jeszcze do niedawna obowiązywał w edukacji publiczny przekaz o tym, że rzekomo nie było wielkiej, „wysokiej” kultury śląskiej[10], a młodzież pytana o regionalne przejawy kultury, w ogóle ich sobie nie uświadamiała. Nawet Feliks Koneczny, który wszak bardzo cenił cywilizację łacińską, o Śląsku napisał: „Bo też wysoka jego [Śląska] oświata zaczęła się dopiero od przyłączenia do Polski”[11].

Słynny polski historiozof i publicysta w tym przypadku nie przedstawił rzetelnej i prawdziwej oceny Śląska, być może dlatego, że nie dane mu było zapoznać się z ogromną łacińską spuścizną Ślązaków. W początkach polskiej demokracji wielu lokalnych działaczy próbowało zaradzić zaciemnianiu wiedzy o historii kultury śląskiej, przede wszystkim jednak walczono o możliwość rozmawiania w miejscach publicznych po śląsku i nauczania po śląsku. Ostatnio spór o to, czy śląska wypowiedź jest gwarą czy językiem, wszedł w dość ostrą, niepotrzebną i szkodliwą tak dla kultury, jak i społeczeństwa, fazę. Trzeba przyznać, że obie strony sporu posługują się mocnymi argumentami. Strona uznająca śląski za język odrębny przywołuje prace językoznawcze autorów zagranicznych, w tym niemieckiego slawisty doktora Matuschki, który zdaje się udowadniać, że śląski jest odrębnym językiem[12]. Są też racje przeciwne.

---

[8] J. Budzyński, *Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury. Studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa 2003, s. 14.

[9] Por. *Stanisław Grzepski (1524–1570). Chluba renesansowego Mazowsza*, red. W. Linke, L. Zygner, Płock 2025.

[10] B. Gaj, *Kultura języka z retoryką*, „Nauczyciel i Szkoła” 1998, nr 2(5), s. 90–96.

[11] F. Koneczny, *Dzieje Śląska ozdobione licznymi obrazkami*, Bytom 1897, s. 308.

[12] H. Matuschek, *Das Slawoschlesische: von den Eigenheiten einer kleinen Slawine*, Mainz 2021.

Najbardziej wyważona i ciekawa wydaje się opinia małopolskiego badacza, Artura Czesaka, który zwykł mówić, że „śląski jest językiem w fazie samoorganizacji”[13]. Tych sporów udało się szczęśliwie uniknąć dawnym Ślązakom, gdyż wybrali ponadnarodową łacinę i uczynili ją najbardziej śląskim z języków, jakich używano kiedykolwiek na Śląsku. Niemniej w wyniku wyżej opisanych, oddolnych działań lokalnych, w wielu szkołach, zwłaszcza podstawowych, prowadzone jest obecnie nauczanie regionalne, często z elementami nauki śląskiego, są też śląskie konkursy recytatorskie i literackie „o Śląsku”. W tak szerokim, a może nawet obszerniejszym zakresie, nauczanie regionalne rozwinęło się jeszcze tylko na Kaszubach, gdzie organizowano konkursy na edukacyjne programy regionalne[14], realizowane do dziś.

Jednak wielu młodych ludzi żyjących na Śląsku coraz powszechniej żywi przekonanie, że tylko ludowy, choć miły dla ucha i oka, wymiar kultury, nie jest prawdziwie pełną kulturą. Pod koniec lat 90. XX w. przeprowadzono na ten temat badania w formie ankiety dedykowanej młodym mieszkańcom Śląska na temat pojęcia kultury i powiązań z regionem. Nikt z ankietowanych nie potrafił połączyć ze sobą tych pojęć. Wyniki opisywanych badań wraz z nową propozycją programową opublikowano w czasopiśmie „Nauczyciel i Szkoła”[15]. Według przedstawionego tam programu autorskiego w zarysie przez kilka lat prowadzono zajęcia z „Kultury języka z retoryką” w jednym z prywatnych liceów mysłowickich. Jednak już dwa pierwsze słowa nowego przedmiotu – „kultura” oraz „język” – okazały się pojęciami, które należało dogłębnie wyjaśnić i sprecyzować. Ślązacy wciąż są wielojęzyczni – języki czeski i niemiecki obok polskiego są stale obecne w życiu codziennym. Zagadnienia kultury było można omawiać w kontekstach interlingwistycznych, w tym łacińskich, w związku z poruszaniem kwestii retorycznych. Przede wszystkim jednak przedmiot służył uzupełnieniom edukacji młodzieży w zakresie postrzegania przez nich literatury, kształtowania świadomości retoryczno-literackiej. Retoryka, choć jeszcze w XVII w. zredukowana przez Piotra Ramusa do zagadnień językowo-stylistycznych[16], w wieku XX, gdy przywrócono całościowy namysł nad antyczną teorią retoryczną, stała się jednym z najprężniejszych nurtów w humanistyce[17]. Program ten oprócz wskazania na retoryczne wartości kultury śląskiej, przekazanej

[13] Cytat na podstawie rozmów z autorem oraz jego wypowiedzi radiowych.

[14] *Regionalne programy edukacyjne. Kaszuby, Kociewie, Pomorze. Nagrodzone i wyróżnione prace pokonkursowe*, red. R. Mistarz i in., Gdańsk 1998.

[15] B. Gaj, *Kultura języka…*, s. 90–96.

[16] M. Korolko, *Sztuka retoryki…*, s. 189.

[17] Por. m.in. dokonania Polskiego Towarzystwa Retorycznego.

najczęściej po łacinie, uzmysławiał młodzieży, że różne techniki komunikacyjne, sprzedawane dziś w głównych podręcznikach *public relations* to tak naprawdę dawne retoryczne sposoby zapisane w nowy sposób. Zapewne dawni śląscy retorzy nie obraziliby się za te plagiaty, bo o to w retoryce zawsze chodziło (i chodzi) najbardziej, by aktualizować stare do nowych potrzeb[18].

Inne ciekawe edukacyjne, interlingwistyczne doświadczenie śląskie dotyczy lat 2004–2014 oraz nauczania śląskiej literatury łacińskiej w ramach autorskiego programu języka łacińskiego, realizowanego przez profesora uczelni w liceum w Strzelcach Opolskich. Był to swego rodzaju hołd oddany nie tylko dawnym śląskim poetom łacińskim, ale i klasycznej tradycji, wedle której dydaktyka na poziomie szkoły średniej powinna być prowadzona zawsze równolegle do pracy akademickiej: profesor zatrudniony na uczelni nie może tracić kontaktu z aktualną rzeczywistością dydaktyczną i nowymi trendami umysłowymi młodzieży. Ponadto łaciny nauczano tam w systemie dość nietypowym, bo trymestralnym, co było powiązane także z rekrutacją na studia w Niemczech, jakie młodzież podejmowała dość często, a potrzebowała do tego zaświadczenia o ukończeniu kursu o popularnej nazwie *kleine Latinum*. Prawdopodobnie obecnie, po kolejnych reformach w polskim systemie edukacji, nie jest możliwy taki typ nauczania. Warto jednak zwrócić uwagę, że był on bardzo efektywny także pod względem technicznym. Polegał na tym, że uczniowie przez trzy miesiące codziennie o tej samej porze uczestniczyli w zajęciach z tego samego

[18] „Stare retoryczne sposoby, sprzedawane zresztą za duże pieniądze, dominują w amerykańskich podręcznikach komunikacji. Aby odbiorcę zainteresować abstrakcją, trzeba zawrzeć w niej, «przyczepić» do niej, elementy odbiorcy bliskie" – twierdzą Chip i Dan Heath, autorzy cieszącego się ogromnym powodzeniem podręcznika *Made to Stick: Why Some Ideas Survive and Others Die* (*Sztuki skutecznego przekazu, czyli przyczepnych koncepcji*). Wymieniają oni sześć warunków, które pozwolą pokonać tzw. Przekleństwo Wiedzy – stan, w którym specjalista zapomina, jak to jest, gdy tej wiedzy się nie posiada lub jest się w trakcie jej zdobywania. Zasady te oczywiście nie są nowe, ale można przypisać im pewne nowatorstwo w wykorzystaniu starych retorycznych sposobów. Dlatego sformułowanie: „Postaraj się, aby przekaz był prosty i jasny" można odnieść do dawnej retorycznej zasady *claritas*. „Nadaj wypowiedzi nieoczekiwany charakter" to odwołanie do kreatywnej wyobraźni, zasady *imagines agentes*. „Bądź konkretny" to jednoznaczna formuła *propositio*. „Bądź wiarygodny" odnosi się do *genus honestum*. „Odwołuj się do uczuć" to docenienie perswazji emocjonalnej (*movere*). „Przytaczaj anegdoty" to przywołanie *diégema* (*narratio*). Por. B. Gaj, *„Przystępna wiedza", czyli o przywracaniu komunikatywności*, w: *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*, red. M. Załęska, Warszawa 2015, s. 272 oraz B. Gaj, *Diatryba – więcej niż gatunek. Poszukiwania literaturoznawcze od antyku po współczesność*, Warszawa 2025.

przedmiotu lub zakresu, np. codziennie o godz. 10.00 odbywała się lekcja języka polskiego – o romantyzmie, o 11.00 była łacina, natomiast po trzech miesiącach następowała zmiana na kolejne przedmioty i zagadnienia. Pozwalało to na zbudowanie grupy, która widując się codziennie, miała możliwość stałej, nieprzerywanej pracy projektowej. Zapewne dlatego udało się wówczas zrealizować, w ramach przedmiotu językowego, wymagający i nietypowy pomysł translacyjny w porozumieniu z dyrekcją liceum: w ramach nauki łaciny przetłumaczono sporo tekstów śląskich poetów łacińskich, a niektóre z nich zostały później wydane przez Fundację Nauki i Kultury na Śląsku. Rozpoczęto od tekstów literackich dawnego Strzelczanina, obywatela miasta z okresu baroku, o którym większość współczesnych Strzelczan nie miała pojęcia. Projekt i wydana przez młodzież pod opieką wykładowcy książka[19] wciąż są przywoływane w lokalnym środowisku, a ich skutkiem jest przyznany także Laur Ziemi Strzeleckiej[20], lokalne odznaczenie, w zakresie edukacji i wychowania.

Przedmiot „Literatura i historia Śląska"

Dziś promowanie powyżej opisanych pomysłów dydaktycznych powinno być kontynuowane, jeśli nie w szkołach – to chociażby na kanale Patronaite.pl. Kolejne lekcje takiej edukacji regionalnej dla szkół średnich z elementami kilku języków współczesnych i główną rolą łaciny są obecnie szczegółowo opracowywane i przygotowywane do wydania w formie propozycji programowej. Zarysy programu obejmują:

- czytanie źródłowej historii Śląska w wersji czeskiej, polskiej i niemieckiej – zapisanej po łacinie z elementami języków narodowych;
- przegląd unikatowych pism i biogramów tzw. śląskich renesansowych noblistów. Należy tu wspomnieć teksty o wyjątkowej wartości kulturowej i społecznej, jak np. *Katalog uczonych kobiet i dziewcząt* Georgiusa Martina spod Wrocławia, wydany na Śląsku pod koniec XVI w., w którym pierwszy raz w historii świata sklasyfikowano kobiety według kryterium uczoności;
- analizę i translację wybranych utworów łacińskich na współczesne języki narodowe, także na język śląski: przy czym wybór tekstów, naprawdę ogromny, należy zindywidualizować – wśród wielu znamiennych przykładów

[19] Por. *Iuvenalia poetica. Śląscy poeci łacińscy w przekładzie licealistów*, wyb., oprac. i asysta translacyjna B. Gaj, Strzelce Opolskie 2014.

[20] *Nagrody „Laur Ziemi Strzeleckiej"*, https://www.ziemiastrzelecka.pl/1Katalog/303325-Nagrodzeni.html (dostęp: 16.05.2026).

można wybrać teksty nie tylko literackie, ale także prawnicze, medyczne, geograficzne czy filozoficzne. Ważne jest zindywidualizowanie lokalne – wzorem m.in. Wielkiej Brytanii należy tworzyć treści programowe na temat historii i twórczości powstałej w danym mieście, na danym terenie.

Całość programu, w kontekście ogólnopolskiej edukacji, powinna być wzbogacona przekazem wiedzy na temat historii literatury europejskiej powiązanej nieodwołanie z łaciną[21] oraz renesansowej nagrody literackiej. Wszak pierwszymi *poetae laureati* byli w XIII stuleciu w Italii i Anglii – Albertino Mussato oraz Guilielmus Peregrinus, nieco później wyróżnili się dwaj polscy laureaci uwieńczeni przez papieży: Klemens Janicki, uwieńczony przez Pawła III w 1540 r., oraz Maciej Kazimierz Sarbiewski uhonorowany przez Urbana VIII w 1622 r. Jednak śląskich „renesansowych noblistów" było o wiele więcej, a najbardziej znani z nich to: Caspar Ursinus Velius, *poeta laureatus* (1517), Adam Schröter uwieńczony przez Piusa IV w 1564 r., Johann Heermann z roku 1608, Balthasar Exner z Jeleniej Góry, Tobias Aleutner z Głubczyc, Caspar Cunradus z Wrocławia i Hieronim Arconatus z Lwówka Śląskiego. Niektóre utwory wspomnianych wyżej poetów tłumaczyły nieco ponad dekadę temu kolejne roczniki strzeleckich licealistów, a kilka udało się także wykorzystać w wykładach publicznych i popularyzatorskich. Częściowo, w formach jednorazowych, przeprowadzono już takie zajęcie jako interlingwistyczne bloki edukacyjne w porozumieniu z polonistami, np. na zaproszenia szkół z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego[22].

Interesująca dla odbiorców jest szczególnie liryka miłosna, jak wskazuje przykład poniższego utworu, który zawsze cieszy się powodzeniem przy okazji takich prezentacji i tłumaczony jest przez uczniów np. na język angielski lub śląski:

Forma Tibi Veneris, Suadae labra, corporis est flos
Vernans Horarum, vocula Calliopes,
Mens et Temperies Temidis, plamaeque Minervae,
Quattuor adiunctae sunt Tibi treis Charites.

---

[21] E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997.

[22] Por. udostępniane na platformie YouTube wykłady oraz relacje z wydarzenia w mysłowickiej szkole średniej ze współpracy z polonistką panią mgr Anną Ciach: https://ckziumyslowice.pl/2026/03/12/miedzynarodowy-dzien-jezyka-ojczystego-2/. Link do filmu wykładu „Czy Polacy mówią (i myślą) dziś po łacinie? Łacińskie zapożyczenia językowe i kulturowe", https://youtube/ra8WJ_KSzFQ (dostęp: 20.05.2025).

Kształt twój jak u Wenus – bogini miłości, usta – Bóstwo Wymowy,
Ciało jak kwiat wiosennych godzin, głos – Kalliope,
Umysł i maniery Temidy, a dłonie Minerwy.
Do Ciebie Czwartej należy dołączyć trzy Charytki[23].

Zainteresowaniem cieszą się również różne rozwiązania retoryczne, np. tradycja konkursów retorycznych w śląskich szkołach łacińskich, do czego zapewne warto wracać (i takie powroty się zdarzają) w szkołach współczesnych. Należy prezentować utwory pokazujące wspólne łacińskie środowisko czesko-niemiecko-polsko-śląskie, np. pełne żarliwości i niezwykłej finezji utwory Laurentiusa Corvina (Wawrzyńca Korwina) czy też mowy kazania wygłoszone przez młodą kobietę (Elisę Winkler) po łacinie we wrocławskim kościele w okresie wczesnej reformacji. Związana ze Śląskiem była też w pewien sposób łacińska poetka Elisabeth Westonia z praskiego dworu, która do młodej Ślązaczki, siostry przyjaciela, poety spod Wrocławia, kierowała kobiece porady miłosne dla kobiet pisane na początku XVII w. (*Joanna Elisabetha Westonia Virgini Nobili Margarethae Baldhovianae*)[24].

Zamiast zakończenia: śląski interlingwistyczny makaronizm

Podczas przeprowadzanych warsztatów interlingwistycznych poruszano także, dzięki głównej roli łaciny, m.in. zagadnienie makaronizmu, jednego z ciekawszych zjawisk w literaturze nowołacińskiej i przedmiot badań współczesnych językoznawców. Trudno bowiem o bardziej interlingwistyczne zagadnienie. Niesłusznie pogardzane w kolokwialnych zastosowaniach słowo „makaronizm" ma bardzo wiele ciekawych literackich kontekstów oraz jest świadectwem szczególnej wrażliwości i świadomości językowo-literackiej[25]. Makaronikowe liryki prezentowały wzajemne oddziaływanie dwóch lub więcej języków i były powszechne w Europie, a zwłaszcza w Italii, Francji i Anglii. Idea makaronizmu to świadectwo „przełączania się", czy raczej przemieszczania, pomiędzy językami wernakularnymi a łaciną. Zjawisko to występowało nie tylko w poezji, lecz także w listach, kazaniach oraz dokumentach prawnych i biznesowych.

---

[23] Wiersz Caspara Ursinusa Veliusa por. *Iuvenalia poetica…*, 16.

[24] B. Gaj, *Ślązaczka. Pomiędzy „rustica grossa" i „Pallas Silesiae" – portret kobiety w literaturze łacińskiego Śląska*, Opole 2010, s. 220.

[25] Por. m.in. S. Wenzel, *Macaronic Sermons. Bilingualism and Preaching in Late-Medieval England*, Michigan 1994.

Umiejętność zmiany kodów odzwierciedla wielojęzyczność danego społeczeństwa i, jak twierdzi Herbert Schendl, świadczy o wyborach językowych determinowanych przez „sytuację komunikacyjną i uczestników”[26]. Utwory makaroniczne budzą obecnie zainteresowanie językoznawców, badaczy retoryki, a nawet socjologów i kulturoznawców. Przykład Śląska, podobnie jak społeczności żydowskich czy ormiańskich, pozwala na przeprowadzenie niezwykle interesujących badań w tym zakresie. Ważne jednak, by badanie tego dziedzictwa łączyło się z przekazem dla kolejnych pokoleń, czyli z szeroko pojmowaną dydaktyką, w tym dydaktyką regionalną. Jak napisał niegdyś Zbigniew Kadłubek w recenzji do wydania uczniowskich tłumaczeń lokalnych autorów:

> To, co naprawdę opiera się czasowi, stwarzają poeci. Jeśli poeci piszą po łacinie, to wydawałoby się, że siła tego trwania jest większa, że język łaciński chroni emocje i słowa lepiej od innych języków. Ale niestety zmieniające się estetyki powodują, że o dawnych wierszach zapominamy […]. Intrygujący tomik przekładów to duchowa translacja i wymiana, bo dawni poeci przemawiają do dzisiejszych młodych mieszkańców Śląska[27].

Bibliografia

Budzyński J., *Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury. Studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa 2003.

Curtius E.R., *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997.

Gaj B., *Diatryba – więcej niż gatunek. Poszukiwania literaturoznawcze od antyku po współczesność*, Warszawa 2025.

Gaj B., *Kultura języka z retoryką*, „Nauczyciel i Szkoła” 1998, nr 2(5), s. 90–96.

Gaj B., *„Przystępna wiedza”, czyli o przywracaniu komunikatywności*, w: *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*, red. M. Załęska, Warszawa 2015.

Gaj B., *Ślązaczka. Pomiędzy „rustica grossa” i „Pallas Silesiae” – portret kobiety w literaturze łacińskiego Śląska*, Opole 2010.

[26] Por. m.in. H. Schnedl, *Historical Linguistics (Oxford Introduction to Language Study Series)*, Oxford 2001, rozdz. 6. Por. Teofilo Folengo (1491–1544) – *Merlinus Cocaius*, tłum. A.E. Mullaney, Cambridge–London 2007.

[27] Z. Kadłubek, *Recenzja*, opublikowana w: *Iuvenalia poetica…*, s. 33.

Heath Ch., Heath D., *Made to Stick: Why Some Ideas Survive and Others Die*, House Trade Paperbacks 2010.

Iuvenalia poetica. Śląscy poeci łacińscy w przekładzie licealistów, wyb., oprac. i asysta translacyjna B. Gaj, Strzelce Opolskie 2014.

Kadłubek Z., *Recenzja*, w: *Iuvenalia poetica. Śląscy poeci łacińscy w przekładzie licealistów*, wyb., oprac. i asysta translacyjna B. Gaj, Strzelce Opolskie 2014.

Koneczny F., *Dzieje Śląska ozdobione licznymi obrazkami*, Bytom 1897.

Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1998.

Kosiorowska-Majka I., *Altertumswissenschaft i humanistyczna szkoła łacińska na Śląsku*, w: *Antiquitate imbuti. Uczeni dawnych ziem pruskich w badaniach nad starożytnością i epokami późniejszymi*, red. B. Gaj, Opole 2014, s. 131–136.

Kühnert F., *Rhetoric* w: *Lexion der Antike*, hrsg. J. Irmscher, Lepizig 1985.

Matuschek H., *Das Slawoschlesische: von den Eigenheiten einer kleinen Slawine*, Mainz 2021.

McClintock P., *'The Giver' Film Adaptation to Hit Theaters August 2014*, The Hollywood Reporter, https://www.hollywoodreporter.com/news/general-news/giver-film-adaptation-hit-theaters-634759/ (dostęp: 10.05.2026).

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, https://ckziumyslowice.pl/2026/03/12/miedzynarodowy-dzien-jezyka-ojczystego-2/ (dostęp: 20.05.2025).

Mitchell C., *Language education pressures in Japanese high schools*, „Shiken" 2017, t. 21(1), June.

Nagrody „Laur Ziemi Strzeleckiej", https://www.ziemiastrzelecka.pl/1Katalog/303325--Nagrodzeni.html (dostęp: 16.05.2026).

Ogawa Y., *Hisoyka na kessho – Podziemie pamięci*, tłum. A. Karpiuk, Warszawa 2020.

Regionalne programy edukacyjne. Kaszuby, Kociewie, Pomorze. Nagrodzone i wyróżnione prace pokonkursowe, red. R. Mistarz i in., Gdańsk 1998.

Schnedl H., *Historical Linguistics (Oxford Introduction to Language Study Series)*, Oxford 2001.

Stanisław Grzepski (1524–1570). Chluba renesansowego Mazowsza, red. W. Linke, L. Zygner, Płock 2025.

Teofilo Folengo (1491–1544) – *Merlinus Cocaius*, tłum. A.E. Mullaney, Harvard University Press Cambridge–London 2007.

Wikarjak J., *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*, Warszawa 1999.

Wolanin H., *Gramatyka opisowa klasycznej łaciny w ujęciu strukturalnym*, Kraków 2012.

Wenzel S., *Macaronic Sermons. Bilingualism and Preaching in Late-Medieval England*, Michigan 1994.